

Tydzień 2, Ujrzyć / Dzień 8

Uczniowie przy grobie: J 20, 1-8

A pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono». Wszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli oni obydwoj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył.

Modlitwa przygotowawcza: Na początku uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

Obraz: Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie ciemny jeszcze poranek, pusty grób i uczniów, którzy przybiegli do grobu, zaalarmowani przez Marię Magdalenę. Zobacz odsunięty kamień i zwinięte płótna. Gdzie Ty jesteś w tej scenie? Co robisz? Poproś teraz Pana o owoc modlitwy.

Prośba o owoc: W dzisiejszej modlitwie poproś Boga o łaskę zobaczenia śladów obecności Boga w swoim życiu.

1. [...] i rzekła do nich: „Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono”. Jak mylny może być osąd ludzki, nawet gdy oparty jest o „twarde dowody”. Maria Magdalena, widząc pusty grób i odsunięty kamień, wyciągnęła szybko wniosek, że ktoś wykradł ciało Jezusa. Tak łatwo jest uwierzyć w to, co wydaje się słuszne. Czasem, tak jak Maria, możemy stwierdzić z głębokim przekonaniem, że w danej sytuacji na pewno nie mogło być Boga, gdzieś się usunął. Pusty grób Jezusa więcej mówi o Bogu, niżby wskazywało na to leżące tam nadal Jego martwe ciało. Czy był w Twoim życiu taki moment, że zwątpiłeś w obecność Boga? Co wówczas czułeś? Jak sobie poradziłeś z wątpliwościami?

2. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. Uczniowie poruszeni słowami Marii Magdaleny biegną do grobu, jednak jeden z nich przybywa tam pierwszy. Uznając szczególną pozycję Piotra, poczekał na niego. To znaczący szczegół tej sceny. Czasem bardzo staramy się, żeby dorównać innym, a nawet ich w pewien sposób prześcignąć. Na drodze do Boga nie ma jednak wyścigów, każdy idzie w swoim tempie. Może być też tak, że trzeba poczekać na tych, którym trudniej.

3. Ujrzał i uwierzył. Łatwo jest uwierzyć, kiedy widać wyraźne znaki i rzeczywistość potwierdza to, czego się oczekuje. Czasami jednak widać tylko znaki nieobecności, tak jak uczniowie zobaczyli pusty grób oraz zwinięte chusty. Zobaczyli i uwierzyli. Czy możesz uwierzyć w coś, gdy nie dostrzegasz wyraźnego potwierdzenia? Co prowadzi Cię od śladów Bożej obecności do spotkania z Bogiem w codzienności?

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy *Ojcze nasz*.